

POSTANOWIENIE

Dnia 5 października 2016 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Zbigniew Myszka (przewodniczący)

SSN Bogusław Cudowski (sprawozdawca)

SSN Jolanta Strusińska-Żukowska

w sprawie z powództwa T. S.
przeciwko Polskiemu Towarzystwu [...] o wynagrodzenie,
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy, Ubezpieczeń
Społecznych i Spraw Publicznych w dniu 5 października 2016 r.,
zażalenia powódki na postanowienie Sądu Okręgowego w G.
z dnia 16 listopada 2015 r.,

oddala zażalenie.

UZASADNIENIE

Powódka wniosła skargę o wznowienie postępowania zakończonego prawomocnym wyrokiem Sądu Okręgowego z 27 lutego 2015 r. oddalającego apelację powódki od wyroku Sądu Rejonowego w G. z 18 sierpnia 2014 r. oddalającego powództwo powódki o wynagrodzenie za pracę. Jako podstawę wznowienia powódka wskazała na wykrycie po uprawomocnieniu się wyroku środków dowodowych mogących mieć wpływ na wynik sprawy. Wskazała, że E. P. posiada istotne wiadomości dotyczące stanu faktycznego sprawy, a także, że w trakcie procesu uzyskanie powyższych informacji nie było możliwe, ponieważ nie miała z nią regularnych kontaktów, a świadek obawiała się zeznawać ze względu na stan zdrowia (stwardnienie rozsiane) i obawę przed konfliktem z pozwanym działającym w środowisku osób chorych na SM. Powódka wyjaśniła, że E.P.

dopiero po otrzymaniu od powódki wiadomości o przegranej przez nią sprawy sądowej oraz jej trudnościach finansowych w maju br. zdecydowała się przekazać informację o okolicznościach będących podstawą wniesienia skargi. W ocenie powódki ewentualne zeznania wskazanego świadka wpłyną na wynik sprawy, ponieważ była ona zatrudniona na stanowisku, na którym bezpośrednio potem została zatrudniona powódka, a proceder wypłacania przez pozwanego niższych kwot niż wynikające z dokumentacji pracowniczej miał miejsce również w stosunku do świadka. Dodatkowo powódka argumentowała, że skoro podstawą rozstrzygnięcia Sądów obu instancji była zbyt mała moc dowodowa zeznań świadków wskazujących na istniejący u pozwanego proceder zaniżania wynagrodzeń, to wnioskowany dowód z zeznań świadka E. P. jest ważnym dowodem istnienia takiej sytuacji.

Sąd Okręgowy postanowieniem z 16 listopada 2015 r. odrzucił skargę oraz odstąpił od obciążania powódki kosztami zastępstwa procesowego. Sąd stwierdził, że skarga została wniesiona z zachowaniem trzymiesięcznego terminu liczonego od wskazanego przez skarżącą powzięcia wiadomości o podstawie wznowienia. Podkreślił, że zgodnie z art. 403 § 2 k.p.c. podstawą wznowienia postępowania mogą być jedynie takie okoliczności i dowody, które istniały w trakcie poprzedniego postępowania, ale były dla strony obiektywnie niemożliwe do ujawnienia. Wskazał jednocześnie, że obiektywna niemożność ujawnienia omawianych dowodów i okoliczności nie jest tożsama z samych ich niezgłoszeniem w toku postępowania lub z samą niewiedzą stron o tych okolicznościach, ale wymaga wskazania obiektywnych przeszkód, które uniemożliwiały stronie zapoznanie się z nimi i ich powołanie w sprawie. Odwołując się do orzecznictwa Sądu Najwyższego, zauważył, że określona w art. 403 § 2 k.p.c. podstawa wznowienia nie zachodzi, jeżeli w poprzednim postępowaniu istniała obiektywna możliwość powołania się na okoliczności faktyczne lub środki dowodowe, a zaniechanie strony w tym przedmiocie było następstwem jej zaniedbań, opieszałości, zapomnienia czy błędnej oceny potrzeby ich powołania. W ocenie Sądu okoliczności podnoszone przez powódkę w ramach skargi są działaniem spóźnionym. Sąd wskazał, że z zeznań świadka E. P. złożonych na rozprawie z 16 listopada 2015 r., jak i częściowo z treści samej skargi wynika, że powódka i świadek nie utrzymywały

wprawdzie regularnego kontaktu, jednakże miały możliwość skontaktowania się ze sobą i spotykały się sporadycznie. Ponadto, z zeznań E.P. wynika, że świadek i skarżąca wcześniej rozmawiały na temat swojego wynagrodzenia w pozwanym stowarzyszeniu i to w chwili, kiedy powódka dopiero zaczynała zatrudnienie. Powódka wiedziała również, że świadek pracowała wcześniej na jej stanowisku i że jej wynagrodzenia według jej oceny były zaniżane. E. P. zeznała, że będąc świadkiem wypłaty wynagrodzenia powódce dowiedziała się o jego wysokości, co zdaniem Sądu świadczy o tym, że wiadomości te posiadała co najmniej od 2009 r. i powódka nie mogła o tym nie wiedzieć prowadząc postępowanie. Sąd jednocześnie stwierdził, że okoliczności jak choroba świadka i obawa przed zrażeniem do swojej osoby pozwanego nie uzasadniały niemożności wcześniejszego dopuszczenia dowodu z zeznań świadka E.P. W konsekwencji Sąd odrzucił skargę, stwierdzając, że podstawa wznowienia z art. 403 § 2 k.p.c. w rzeczywistości nie występuje.

Postanowienie Sądu Okręgowego powódka zaskarżyła w całości, zarzucając naruszenie art. 403 § 2 k.p.c. wskutek błędnego przyjęcia, że dowód z zeznań świadka E. P. nie była dowodem nowym (nieujawnialnym) w rozumieniu art. 403 § 2 k.p.c., a jedynie dowodem nieujawnionym, którego zgłoszenie było możliwe w toku zasadniczego postępowania sądowego prowadzonego przez powódkę w 2014 i 2015 r., podczas gdy powódka dopiero w maju 2015 r. dowiedziała się, że świadek dysponuje informacjami przydatnymi w sprawie. Nadto zarzuciła, że Sąd Okręgowy pominął nową okoliczność istotną w sprawie ujawnioną podczas rozprawy w dniu 16 listopada 2015 r.

Argumentowała, że w toku postępowania nie miała wiedzy o tym, że E. P. może dysponować przydatnymi informacjami, a obawa o jej zdrowie i respektowanie jej negatywnego nastawienia do rozmów lub zeznań na temat pracy u pozwanego skutkowało tym, że nie wywierała na niej presji w celu uzyskania informacji. Powódka wskazała również na fakt ujawniony dopiero w dniu rozprawy po okazaniu świadkowi dokumentacji dołączonej przez pozwanego do odpowiedzi na skargę. Świadek zeznała, że w rubrykach przeznaczonych na jej podpisy nie znajdowały się jej podpisy. Zdaniem skarżącej okoliczność ta może mieć znaczący wpływ na postępowanie dotyczące powódki, w którym jedną z podstaw wyroku było uznanie wiarygodności dokumentów, na jakie powoływał się pozwany.

Skarżąca wniosła o zmianę zaskarżonego postanowienia w całości i wznowienie postępowania zakończonego prawomocnym wyrokiem Sądu Okręgowego z 27 lutego 2015 r. oraz zasądzenie od pozwanego na rzecz powódki kosztów postępowania zażaleniowego według norm przepisanych.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Na wstępie należy podkreślić, że skarga o wznowienie postępowania ma charakter nadzwyczajnego środka prawnego zmierzającego do wzruszenia prawomocnych orzeczeń, z czego wynika, że wykładnia regulujących ją przepisów powinna mieć charakter ścisły. Ze względu na zasadę niewzruszalności orzeczeń prawomocnych (od której wyjątek stanowi regulacja wznowienia postępowania) można i należy wymagać, by skarżąca domagając się wznowienia, udowodniła, że w zakończonym postępowaniu wykazała się wysoką starannością w prowadzeniu postępowania dowodowego - szczególnie gdy domaga się wznowienia ze względu na wykrycie nowych faktów lub dowodów (postanowienie SN z 8 marca 2011 r., II PZ 6/11, LEX nr 852553).

Podstawa wznowienia, o której mowa w art. 403 § 2 k.p.c. odnosi się do okoliczności i dowodów w poprzednim postępowaniu w ogóle nieujawnionych i wówczas nieujawnialnych, bo nieznanych stronie i dla niej niedostępnych; odpowiednio hipotezą art. 403 § 2 k.p.c. nie są objęte fakty ujawnialne czyli te, które strona powinna znać, tj. miała możliwość dostępu do nich (por. postanowienie SN z 24 czerwca 2009 r., I CZ 32/09, LEX nr 584194). Niewiedza skarżącej o środkach dowodowych musi wynika z przyczyn obiektywnych, niezależnych od niej, a nie z zaniechania działania w trakcie postępowania (por. postanowienie SN z 31 marca 2016 r. IV CZ 5/16, LEX nr 2023165).

W ocenie Sądu Najwyższego skarżąca nie wykazała, że powołany przez nią środek dowodowy w postaci zeznań E. P. miał charakter nieujawnialny w czasie trwania prawomocnie zakończonego postępowania. Sąd Okręgowy ustalił, że E. P. była świadkiem wypłaty powódce wynagrodzenia. Z czego wywnioskował, że powódka nie mogła o tym nie wiedzieć. Ponadto, że skarżąca i E. P. wcześniej rozmawiały na temat swojego wynagrodzenia w pozwanym stowarzyszeniu i to w

momencie, kiedy skarżąca rozpoczynała zatrudnienie. Jednocześnie skarżąca i E.P. znały swoje nazwiska i pozostały w kontakcie. Skarżąca ustaleń tych nie kwestionuje.

Niezależnie od powyższego, nawet gdyby przyjąć, że skarżąca nie wiedziała, że świadek może dysponować informacjami uzasadniającymi jego udział w prawomocnie zakończonych postępowaniu, to nie wykazała, że jej niewiedza była spowodowana okolicznościami obiektywnymi, od niej niezależnymi. Z uzasadnienia zażalenia można natomiast wywnioskować, że jedną z przyczyn niepowołania E. P. jako świadka w trakcie prawomocnie zakończonego postępowania była decyzja powódki o niewywieraniu na niej presji z uwagi na obawę o jej zdrowie i respektowanie jej negatywnego nastawienia do rozmów i zeznań na temat pracy u pozwanego. Oznacza to, że odstąpienie od zgłoszenia wniosku o przesłuchanie E. P. w czasie trwania prawomocnie zakończonego postępowania sądowego nie było spowodowane okolicznościami od powódki niezależnymi, a dowód ten był dla niej dostępny.

Odnosząc się z kolei do twierdzenia skarżącej, że nie miała wiedzy o fakcie ujawnionym w wyniku okazania E. P. dokumentacji dołączonej przez pozwanego do odpowiedzi na skargę, skarżąca nie wykazała, że ten środek dowodowy oraz ta okoliczność, pomijając w tym momencie ocenę jej wpływu na wynik sprawy, miały charakter nieujawnialny w przedstawionym wyżej rozumieniu. Mając na względzie powyższe, Sąd Okręgowy nie naruszył art. 403 § 2 k.p.c., a zażalenie, z powodu braku uzasadnionych podstaw, podlega oddaleniu (art. 398¹⁴ k.p.c. w zw. z 394¹ § 3 k.p.c.).